

TAJNE NAUCZANIE W ZABAWIE W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ



Tajne nauczanie w Zabawie w czasie II wojny światowej

Opracowanie tekstu: Wioletta Dzik

Gromadzenie materiałów do publikacji: Wioletta Dzik,
Maria Woźniak

Opracowanie graficzne: Agnieszka Kucmierz

Korekta: Wioletta Dzik, Agnieszka Pabian

Wydanie II poprawione

Historia magistra vitae

Przywołana w tytule cyceriańska maksyma mówi, iż historia jest nauczycielką życia. Niektórzy badacze podważają sens tej prawdy. Kiedy jednak przyjrzeć się bliżej naszym dziejom narodowym, przyjdzie zgodzić się ze znakomitym autorem rzymskim. Niejeden bowiem raz (choć nie zawsze!) wydarzenia z naszej przeszłości kreowały wydarzenia późniejsze. Maksymę tę można i należy rozumieć jako zadanie dla każdego z nas. Jako zalecenie, abyśmy, spoglądając w przeszłość, wyciągali z tej przeszłości właściwe wnioski. Maksyma ta uczy nas, że jeśli chcemy tworzyć nową rzeczywistość, powinniśmy wiedzieć, na jakim gruncie ową rzeczywistość osadzamy. Powinniśmy sprawdzić, czy fundamenty pod naszą budowlę są dostatecznie trwałe, mocne.

Spółeczność Zabawy, niewielkiej wioski w gminie radłowskiej, znajduje się w wyjątkowej sytuacji. Wszystko wskazuje na to, że może budować swą teraźniejszość i przyszłość na wyjątkowo mocnym fundamencie. Dotychczas ową opoką, na której można było się oprzeć, była postać bohaterskiej męczennicy a zarazem skromnej dziewczynki: Karoliny Kózkówny, wyniesionej na ołtarze przez Ojca Świętego Jana Pawła II. Kult błogosławionej Karoliny rozwija się i wszystko wskazuje na to, że będzie rozwijał się coraz dynamiczniej. Można też żywić nadzieję, że w niedługim czasie doczekamy się Jej kanonizacji. Nadzieja nasza jest tym bardziej uzasadniona, że oto z mroków przeszłości wyłania się dziś postać profesor Janiny Wilk, nieustraszonej nauczycielki z Zabawy (Kępy), która w ciemną noc hitlerowskiej okupacji nie zawahała się podjąć wielkie wyzwanie: prowadzenia tajnego nauczania miejscowej młodzieży. Dzięki autorkom tego niewielkiego tomiku, p. Wiolettcie Dzik i Marii Woźniak, otrzymujemy kolejny kamyk do sławy zagubionej na dalekiej prowincji wioski, gdzie na łąkach nieodległej Wał-Rudy, z której wyszła błogosławiona Karolina, przeprowadzono w 1944 roku owianą legendą akcję Trzeci Most. Pamięając

o ludziach takich jak bł. Karolina czy uczestnicy akcji Trzeci Most, łatwiej zrozumieć, skąd brała się odwaga prof. Janiny Wilk (Halibskiej). To ta ziemia i ci ludzie z tego zakątka Polski dodawali jej sił i odwagi. Dlatego przeczytałem tę książeczkę z wielką radością i pragnę serdecznie podziękować jej Autorkom za podjętą udaną próbę przywołania z przeszłości nieznanej a jakże pięknej karty.

Zabawa „wkraczała” do historii w połowie XV wieku dzięki decyzjom podjętym przez kardynała Zbigniewa Oleśnickiego. Reprodukcję wystawionego przez tegoż księcia Kościoła słupa granicznego na Kępie znaleźć można w niejednym wielkim kompendium o naszych narodowych dziejach. Od schyłku XIX wieku przyjeżdżali i nadal przyjeżdżają oglądać go badacze naszej narodowej przeszłości. Przychodzili i nadal przychodzą go oglądać także i zwykli ludzie, zaciekawieni niezwykłą jego sylwetką, a przede wszystkim ponad 550 lat liczącą jego historią. Także i ja w młodości, niejedną raz w drodze na doroczny odpust do Zabawy, zatrzymywałem się z rodzeństwem i kolegami przy tym słupie, starając się odgadnąć, co on znaczy, a także dotknąć go jako swoistego talizmanu. Wiek dwudziesty dał nam w darze w Zabawie i najbliższej jej okolicy znacznie jednak ważniejsze i cenniejsze pamiątki: nieustraszoną bł. Karolinę, bohaterskich uczestników akcji Trzeci Most, a wreszcie – odważną nauczycielkę Janinę Wilk. Dlatego dobrze się stało, że powstała ta książeczka. Niech uczy nas ona, co znaczy mądrość i odwaga w życiu codziennym. Niech stanie się dla młodego pokolenia z Zabawy, ale także bliższych i dalszych okolic wskazówką, jak można kochać ojczyznę. Bo wszak poznając historię swojej własnej, małej ojczyzny utrwalamy nasze więzi z naszą wielką Ojczyzną, której imię Polska.

Kraków, 13 marca 2008
prof. dr hab. Franciszek Ziejka

Wstęp

Podczas drugiej wojny światowej hitlerowcy okupujący nasz kraj mieli w perspektywie pozbawić tożsamości narodowej Polaków. W tej sprawie niszcycielskim narzędziem była między innymi degradacja polskiej szkoły. Już w załączku, poczynając od najmłodszego pokolenia Polaków, Niemcy chcieli zdusić świadomość narodową, odebrać poczucie polskości.

Na ziemiach przyłączonych do Rzeszy, tj. Wielkopolsce, na Pomorzu i Śląsku, szkolnictwo polskie zlikwidowano na każdym poziomie, a ogromna ilość nauczycieli z pozostałą grupą inteligencji została wysiedlona bądź aresztowana. Zamykanie szkół wyższych i średnich rozpoczęto już we wrześniu 1939 r. Czarnym dniem w historii polskiego szkolnictwa był 6 listopada 1939 r., kiedy to w Krakowie, w ramach eksterminacji polskiej inteligencji, podstępnie zgromadzeni naukowcy na Uniwersytecie Jagiellońskim, po wykładzie Müllera, zostali uwięzieni a następnie wywiezieni do obozów koncentracyjnych.

Na obszarze Generalnej Guberni zezwolono jedynie na funkcjonowanie szkół powszechnych (podstawowych) i zawodowych o zubożałym programie nauczania, w którym wyeliminowano wszelkie treści patriotyczno-narodowe, zabraniając nauki literatury polskiej, historii i geografii. Często przerywane zajęcia (między innymi obowiązek pracy uczniów) dodatkowo pogarszały stan edukacji.

To pozorne uprzywilejowanie przez Niemców szkolnictwa (zwłaszcza zawodowego) na terenie GG, miało swój cel: po zlikwidowaniu Żydów, to Polacy mieli stanowić fachową tanią siłę roboczą dla gospodarki niemieckiej¹.

Reakcją obronną Polaków na tak haniebne poczynania Niemców było przeciwdziałanie w postaci organizowania tajnego nauczania przez oddanych ojczyźnie nauczycieli.

¹ K. Mrozowska, *Tajne nauczanie* [w:] *Nowa encyklopedia powszechna* PWN, t. 5, Warszawa 2001, str. 127.

Już pod koniec 1939 r. powstała Tajna Organizacja Nauczycielska (TON) oraz Komisja Oświecenia Publicznego (KOP) utworzona przez członków dawnej organizacji szkolnej w powiązaniu z głównym pionem konspiracji wojskowej. Kolejnym organem, który kierował sprawami tajnej oświaty, po utworzeniu w drugiej połowie 1940 r. administracji rządowej, był Departament Oświaty i Kultury pod przewodnictwem Czesława Wycecha. Departament ten posiadał swe terenowe odpowiedniki w postaci powiatowych i gminnych Komisji Oświaty i Kultury, które miały koordynować działalność oświatową na podległych im terenach².

Tajne nauczanie było niespotykaną działalnością na terenach innych państw okupowanych przez Niemców.

Zabawska młodzież również miała możliwość pobierania nauki na tajnych kompletach. I właśnie konspiracyjna działalność szkoły na terenie Zabawy jest tematem tej pracy.

Wieś nigdy nie stanowiła zaplecza naukowego kraju, co nie znaczy, że jej mieszkańcy nie chcieli się edukować. Niestety, nie pozwalały im na to uwarunkowania społeczno - - ekonomiczne. Tylko jednostkom udawało się wybić z nizin społecznych. Ta sytuacja niewiele zmieniła się w okresie międzywojennym.

Zatem za swego rodzaju precedens można nazwać tajne nauczanie w okresie II wojny światowej w tak małej, wiejskiej miejscowości, jaką była Zabawa. Fakt ten podkreśla niedocenioną niejednokrotnie determinację i pęd ludzi ze wsi do kształcenia. W tym przypadku nie chodzi tu wyłącznie o młodzież uczęszczającą na tajne komplety, ale także rodziców, którzy rozumieli, że tylko nauka umożliwi dziecku pełny rozwój intelektualny i osobowy. Trzeba również docenić całą społeczność wiejską za solidarność i niedopuszczenie do dekonspiracji. Miała świadomość, iż młode pokolenie,

² por. A. Pietrzykowska, *Tajne nauczanie [w:] Region tarnowski w okresie okupacji hitlerowskiej*, PWN, Warszawa 1984, str. 432 - 433.

poznając literaturę i historię Polski, nie stanie się marionetką w ręku okupanta, lecz przyczyni się w sposób pośredni do walki z najeźdźcą i przetrwania narodu.

Tajne nauczanie w Zabawie z pewnością było wypadkową działań nauczycielki - Janiny Wilk, uczniów i ich rodziców. Wspólnie stworzyli jedyną funkcjonującą na terenie gminy Radłów konspiracyjną szkołę.

W niektórych istniejących już publikacjach na temat tajnego nauczania w Małopolsce pojawiają się śladowe informacje o działalności tajnej szkoły w Zabawie (Kępie). Autorzy przede wszystkim skupiają swą uwagę na siatkach szkół konspiracyjnych w większych ośrodkach, tj. Tarnowie, Brzesku, Wojniczu, Dąbrowie Tarnowskiej. Jednakże treści zawarte w tych opracowaniach pozwalają osadzić tajne nauczanie w Zabawie w kontekście szerszej działalności Tajnej Organizacji Nauczycielskiej.

Odtworzenie z detalami działalności tajnego nauczania w Zabawie było utrudnione: dużo materiałów po prostu zginęło, trzeba także wziąć pod uwagę fakt, że w warunkach konspiracji trudno też było właściwie gromadzić dokumentację. Jednak istniejące materiały, przede wszystkim cenne źródło wiedzy, jakie stanowią wspomnienia uczniów zabawskich tajnych kompletów³, pozwoliły na odtworzenie działalności konspiracyjnej szkoły w Zabawie. Pomocne w gromadzeniu informacji były pamiątki rodzinne udostępnione przez siostrzenice Janiny Wilk : Mariannę Kogut i Magdalenę Baran oraz córkę Magdalenę Wątor.

Dnia 13 października 2006 r. w budynku Publicznego Gimnazjum im. Jana Pała II w Zabawie odbyło się spotkanie uczniów zabawskich tajnych kompletów z młodzieżą, h rodzicami, nauczycielami, władzami lokalnymi i przedstawicielami Kuratorium Oświaty w Tarnowie.

Podczas tej uroczystości organizatorzy, tj.: Urząd Gminy Radłów, Parafia Rzymsko – Katolicka pw. Trójcy Przenajświętszej w Zabawie, Publiczne Gimnazjum im. Jana

³ Rękopisy i maszynopisy znajdują się w posiadaniu autorki pracy.

Pawła II w Zabawie, państwo W. i Cz. Ziejkowie, zadeklarowali pomoc przy powstaniu niniejszej publikacji (patrz zdjęcia w aneksie).

Praca składa się z 2 rozdziałów. Pierwszy dotyczy organizacji i działalności ośrodka tajnego nauczania w Zabawie. Drugi poświęcony jest nauczycielce prowadzącej tajne komplety pani Janinie Wilk.

Wioletta Dzik

Rozdział I

Tajne nauczanie w Zabawie - Kępie w okresie II wojny światowej w latach 1940-1945

1. Organizacja – zakres działalności

Założycielką tajnych kompletów⁴ w Zabawie była Janina Wilk, która na krótko przed wojną uczyła łaciny i greki oraz historii starożytnej w Żeńskim Gimnazjum im. św. Jadwigi w Tarnowie. W 1939 r. przybyła do rodzinnej wsi Zdrochec. Następnie zamieszkała w wynajmowanym od państwa Ziejków domku na Kępie (przysiółek wsi Zabawa), niedaleko kościoła. I właśnie w tym budynku, usytuowanym na rozdrożu dróg wiodących do Zdrochca, Biskupic Radłowskich i Zabawy, mieściła się konspiracyjna szkoła. Jak wspominają uczniowie, dom profesor⁵ Wilk był drewniany z kamienną podmurówką.

Dom na Kępie, zamieszkiwany przez Janinę Wilk

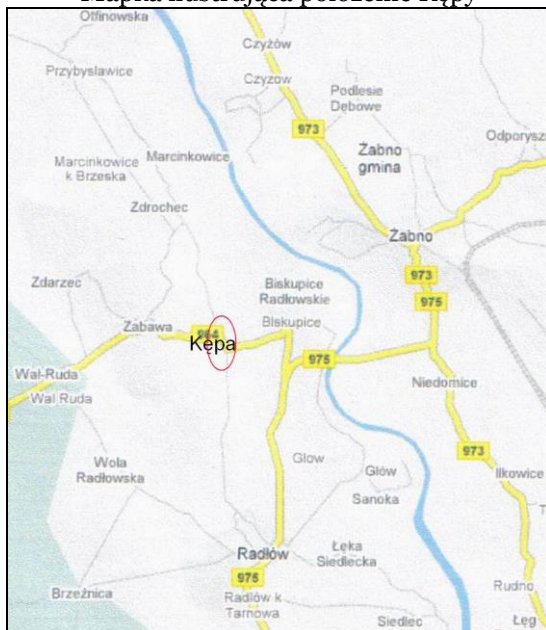


⁴ Grupa uczniów pobierających naukę; odpowiednik klasy.

⁵ Słowo *profesor* używane przy nazwisku Janiny Wilk oznacza tytuł nadawany zwyczajowo nauczycielom szkół średnich, nie stopień naukowy.

Z dużej sieni wchodziło się na wprost do kuchni, zaś na prawo drzwi prowadziły do pokoju, w którym rozstawione były czujki (przeważnie jedna lub dwie osoby) alarmujące o niebezpieczeństwie. Z tego pomieszczenia wiodło przejście do następnego pokoju, gdzie przy okrągłym stole, siedzieliśmy my, uczniowie⁶. Dwa pokoje po drugiej stronie sieni, naprzeciwko mieszkania prof. Wilk, zajmowała rodzina Czechów. Dom posiadał też piwnicę – konspiracyjny schowek. Gdy zauważono nadchodzących Niemców, chowaliśmy podręczniki i zeszyty do piwnicy. Oficjalnie uczyliśmy się języka niemieckiego, zatem przed nami, na widoku, rozłożone były zawsze podręczniki do tego języka. Po odejściu Niemców ponownie rozkładaliśmy uprzednio schowane książki i kontynuowaliśmy przerwane lekcje. Takie najścia zdarzały się kilkakrotnie⁷.

Mapka ilustrująca położenie Kępa

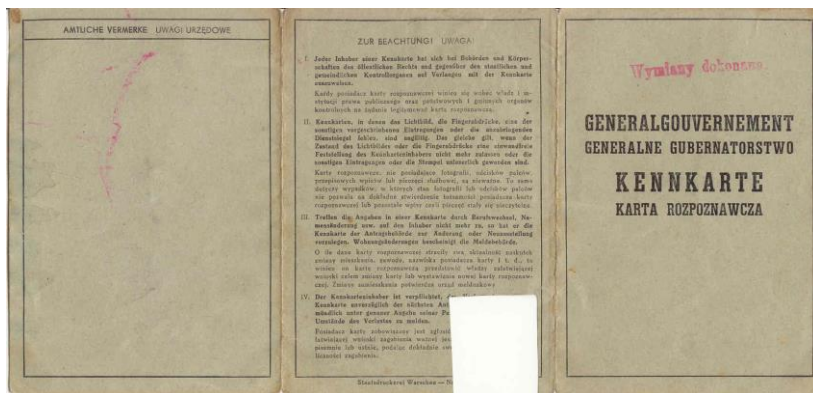


⁶ K. Wilczyńska (z domu Łoś) *Opis mojego tajnego nauczania w czasie okupacji* - rękopis, Tarnów 2006, str. 2.

⁷ Ibidem, str. 3

Pierwszym uczniem profesor Wilk był Emil Rychlicki ze Zdrochca, syn zaprzyjaźnionej z nią rodziny. Pan Emil wspomina: *We wrześniu 1939 r. zacząłem uczęszczać do Pani profesor Janiny Wilk na lekcje [...]. Mimo konspiracyjnego charakteru tej działalności, po upływie około miesiąca, doszła do mnie koleżanka Józefa Dzikówna, a w styczniu kolega Stanisław Pochroń. W tym składzie uczylimy się do końca czerwca 1941r.*⁸ Tak więc swą nauczycielską działalność w konspiracyjnej szkole profesor Wilk rozpoczęła z kilkusobowym kompletem w 1940 r. Dla bezpieczeństwa, w październiku tego roku, uzyskała pozwolenie od władz niemieckich na prowadzenie nauki języka niemieckiego, które stało się przykrywką dla nauczania przedmiotów zabronionych przez okupanta.

Kennkarte Janiny Wilk



⁸ Emil Rychlicki *Historia tajnego nauczania na Kępie. Jego twórcy i uczestnicy* - maszynopis, Kraków 2006, str. 2.



W 1942 r. nauczycielka podporządkowała swój ośrodek Powiatowej Komisji Oświaty i Kultury w Brzesku (Zabawa jak i pozostałe wsie gminy Radłów przynależała do powiatu brzeskiego), zostając łącznikiem na teren gminy Radłów⁹. Zabawa (Kępa) należała do najliczniejszych ośrodków tajnego nauczania powiatu brzeskiego obok takich miejscowości jak: Łysa Góra, Biesiadki, Czchów, Iwkowa, Jadowniki Podgórne, Niedźwiedza, Okocim, Paleśnica, Porąbka Uszewska, Uszew, Wojnicz i Zakliczyn¹⁰.

2. Nauka

W czasie okupacji w Zabawie, jak i w sąsiednich wsiach, prowadzona była szkoła powszechna (podstawowa), ale zgodnie z wytycznymi okupanta program nauczania był bardzo uszczuplony. Uczono tylko elementarnych umiejętności: czytania, pisania i arytmetyki. W takiej sytuacji wciąż przybywało młodzieży pragnącej pobierać naukę w tajnej szkole. Liczba zaś nauczycieli, którzy mogliby uczyć

⁹ Cz. Sterkowicz *Tajne nauczanie w powiecie brzeskim w latach 1939-1945*, Tarnów 2002, str. 57-58.

¹⁰ Miejscowości wymienione za F. Mleczką – przewodniczącym Komisji Egzaminacyjnej. F. Mleczko, *Rodzinną wieś wzywa*, Warszawa 1970, str. 81.

na poziomie średnim ogólnym z tego terenu była deficytowa. Profesor Wilk wspomagali, zwłaszcza w ostatnich latach, nauczyciele z pobliskich miejscowości¹¹, a także proboszcz parafii Zabawa, ks. Franciszek Sitko. Należy jednak zaznaczyć, że ta współpraca nie była systematyczna i w zasadzie pani profesor sama nauczała wszystkich przedmiotów poza religią. W związku z tym cała odpowiedzialność za płynność i prawidłowy przebieg nauki (oczywiście na tyle, ile warunki okupacyjne na to pozwalały) spadała na nauczycielkę, która, jak wspominają uczestnicy tajnych kompletów, była osobą operatywną. Przydzieliła dla uczniów niższych klas korepetytorów - wychowanków z najstarszej grupy - tych, którzy najwcześniej zaczęli pobierać naukę na Kępie. W prowadzeniu lekcji pomagał również Jan Godzicki¹², student Uniwersytetu Jagiellońskiego. Często stosowaną metodą nauki było tzw. samokształcenie wykorzystywane choćby wtedy, gdy zajęcia dwóch kompletów odbywały się równocześnie. Wówczas jedna z grup miała za zadanie samodzielnie przeprowadzić lekcje, podczas gdy profesor Wilk wykladała drugiej, w izbie obok. Dla przykładu: samodzielne prowadzenie lekcji historii przebiegało według następujących ogniw: głośne czytanie, zadawanie pytań i udzielanie odpowiedzi, opowiadanie bądź streszczanie, dyskusja na temat stanu faktycznego zdarzeń oraz przedstawienie możliwości innego przebiegu sytuacji i skutków, jakie mogły z tego wyniknąć. Przeważnie poziom wiedzy uczniów w obrębie kompletu zaczynającego naukę na Kępie był zróżnicowany ze względu na ilość ukończonych przez nich dotychczas klas. Systematyczna nauka, zaangażowanie nauczycielki i uczącej się młodzieży skutecznie niwelowały różnice, co zresztą potwierdziły wyniki przeprowadzonego egzaminu. Aby wyrównać poziom wiedzy, działała samopomoc

¹¹ Cz. Sterkowicz przytacza nazwiska dwóch nauczycieli z Tarnowa: Jan Świerczek, Stanisława Zakrzewska, op. cit., str. 57.

¹² Profesor Wilk w czasie studiów w Krakowie była guwernantką u państwa Godzickich. Ich syn, Jan Godzicki, ukrywając się przed Niemcami, często pojawiał się na Kępie.

uczniowska. Na początku profesor Wilk przydzielała korepetytora, zobowiązując go do pomocy słabszemu koledze. Później młodzież działała spontanicznie. Niosąc sobie wzajemną pomoc, uzupełniała braki w wiedzy. Uczniowie wraz z nauczycielką wypracowali niepisany kontrakt, który był rygorystycznie przestrzegany:

1. Punktualne przychodzenie na lekcje.
2. Staranne przygotowanie zadań domowych.
3. Maksymalna uwaga na lekcjach.
4. Czytanie zadanych lektur.

Nauka odbywała się według ściśle określonego podziału godzin dla każdego kompletu.

Organizacja szkolnictwa konspiracyjnego odzwierciedlała przedwojenny system edukacji: szkoła powszechna (podstawowa), gimnazjum (4 lata) zakończone egzaminem i uzyskaniem dyplomu, tzw. małej matury, który stanowił bilet wstępu do szkoły średniej (2 lata) wieńczącej naukę tzw. dużą maturą.

Komplety zabawskie prowadzone były na poziomie gimnazjalnym i licealnym. Materiał realizowano w oparciu o program szkoły z okresu międzywojennego, który obejmował przedmioty: religia, język polski, łacina, język niemiecki, historia, geografia, przyroda, fizyka, chemia, matematyka i gimnastyka. Fizyka i chemia obowiązywały od klasy 3 gimnazjum. W liceum przyrodę zastępowała biologia, a siatkę godzin zajęć obowiązkowych zwiększały dwa przedmioty: zagadnienia życia rodzinnego i propedeutyka filozofii. Lekcje wychowania fizycznego odbywały się na dużym pastwisku, naprzeciwko domu – szkoły. Uczniowie bardzo często po zajęciach organizowali różnego rodzaju rozgrywki sprawnościowe: skok w dal, wzwyż, bieg na określony dystans, itp.

Ośrodek radłowski ¹³

Stan organizacyjny tajnego nauczania w ośrodku
Zabawa – Kępa

Nazwisko i imię	Ośrodek i miejscowość	Czas pracy	Zakres programu	Przedmiot	Inne
mgr Jan Świerczek	Zabawa (Kępa)	1942-1944			egz. 30 uczniów z historii
mgr Janina Wilk	Zabawa (Kępa)	1 X 1940 – 17 I 1945	gim. (46 ucz.)	wszystkie	
dyr. mgr Stanisława Zakrzewska	Zabawa (Kępa)	1942-1945			3 egz. w zakresie biol. hist.

3. Uczniowie – charakterystyka kompletów

Zajęcia w konspiracyjnej szkole były prowadzone w kilkusobowych grupach koedukacyjnych. Młodzież pochodząca z rodzin chłopskich rekrutowała się z Zabawy oraz sąsiednich wsi: Zdrochca, Woli Radłowskiej, Biskupic Radłowskich, Marcinkowic, Miechowic Małych i Wielkich. Wśród uczniów tajnych kompletów była także grupa dzieci urzędników wysiedlonych z Poznańskiego i Pomorza, a także córka i syn zarządcy dworu Sękowskich w Zabawie.

W latach 1940-1945 profesor Wilk prowadziła 6 kompletów: 5 grup gimnazjalnych i 1 licealną.

Pierwszy komplet rozpoczął naukę w 1940 r. Tworzyli go uczniowie¹⁴:

1. Józefa Dzik z Zabawy (Podwale)¹⁵

¹³ Cz. Sterkowicz, Aneks nr 3: Wykaz nauczycieli, którzy brali udział w tajnym nauczaniu w latach 39 – 45 op. cit., str. 107.

¹⁴ Lista nazwisk przy każdym komplecie podana jest alfabetycznie.

¹⁵ W nawiasach podawane są przysiółki wsi Zabawy.

2. Maria Kózka z Zabawy
3. Stanisław Pochroń z Zabawy (Zdarzec)
4. Emil Rychlicki ze Zdrochca

Rozpoczynając naukę na Kępie, Emil Rychlicki miał ukończoną pierwszą klasę gimnazjum w Tarnowie, Józefa Dzik i Maria Kózka - siódmą szkoły podstawowej: jedna w Radłowie, druga w Zabawie. Najzdolniejszym uczniem profesor Wilk był Stanisław Pochroń, przez kolegów nazywany mołem książkowym. Jedna z koleżanek wspomina: *Stasiu Pochroń [...] celował zarówno w przedmiotach humanistycznych, jak i ścisłych. Zadania z matematyki czy fizyki miał rozwiązane przed rozpoczęciem lekcji. Bardzo dużo czytał. Rozszerzał swoje wiadomości przedmiotami nadobowiązkowymi: gdy przyszedłam na Kępę, uczył się pilnie języka angielskiego. Tłumaczył mi, dlaczego język angielski jest taki trudny dla Polaków. Wtedy pierwszy raz spotkałam się z takimi pojęciami jak: „idiom” czy „fonetyka”¹⁶.*

Od 1942 r. komplet ten pobierał naukę w mniejszym składzie, gdyż Emil Rychlicki zapisał się do 3 klasy szkoły ogrodniczej w Tarnowie. Był jednym z uczniów profesor Wilk, który należał do AK, pseudonim „Rudy”.

W 1941 r. powstał drugi komplet:

1. Stanisława Buwaj z Woli Radłowskiej
 2. Barbara Neibaun ze Zdrochca (wysiedlona z Poznania)
 3. Krystyna
 4. Leszek
- } dzieci zarządcy dworu
} z Zabawy

Od 1942 r. lista uczniów wydłużyła się o kolejne 5 nazwisk osób, które stanowiły już trzeci komplet:

1. Janina Dzik z Zabawy (Podwale)
2. Julian Dzik z Zabawy (Podwale, wysiedlony z Poznańskiego)
3. Włodzimierz Dzik z Zabawy (Podwale, wysiedlony z Poznańskiego)

¹⁶ M. Kogut, *Moje wspomnienia z tajnego nauczania na Kępie w latach 1940-1944*, maszynopis, Kraków 2007, str. 10.

4. Marianna Kogut z Miechowic Wielkich

5. Jan Putała z Zabawy (Podwale)

Nazwisko Dzik odznacza się najwyższą frekwencją w grupie 3, co jest cechą charakterystyczną tego kompletu. Janina Dzik (młodsza siostra Józefy – grupa 1) była kuzynką Władysława i Juliana. Bracia ci, wraz z rodzicami, po wysiedleniu z Poznańskiego, zamieszkali w Zabawie (Podwale) u Dzików, rodziców Janiny. Mariannę Kogut łączyły więzy pokrewieństwa po kądzieli z profesorem Wilk, która była jej siostrzenicą. Na czas pobierania nauki w tajnej szkole na Kępie opuściła dom rodzinny i zamieszkała u „cioci Janki”. Miano „philosophusa” (wymawiane zgodnie z pisownią) uzyskał Jan Putała, gdyż *do wszystkich spraw miał swoje indywidualne, przemyślane podejście*¹⁷.



Od lewej u góry: E. Rychlicki, S. Buwaj, Leszek – syn zarządcy dworu w Zabawie, M. Kózka,

Poniżej: J. Dzik, prof. J. Wilk, Krysia – córka zarządcy dworu w Zabawie,

U dołu: W. Dzik, Z. Czech, J. Dzik, W. Czech

W 1943 r. powstały kolejne komplety:

¹⁷ Ibidem, str. 13.

- czwarta grupa gimnazjalistów:
 1. Genowefa Gałkowska z Zabawy (Zdarzec)
 2. Stanisław Garncarz z Zabawy (Zdarzec)
 3. Maria Golba z Biskupic Radłowskich
 4. Józef Nasiadka z Zabawy (Zdarzec)
- Dwuosobowy komplet licealistów, którzy ukończyli gimnazjum przed wojną:
 1. Olga Piechowicz z Biskupic Radłowskich
 2. Franciszek Wilk ze Zdrochca

Franciszek Wilk, najmłodszy brat profesor Wilk, zamieszkały w Zdrochcu, należał do AK. Działał pod pseudonimem „Chory”.

Najmłodszą, a zarazem najliczniejszą grupą młodzieży stanowił komplet szósty, który rozpoczął naukę w 1944 r. Różnica wiekowa między uczniami była znaczna i wahała się w granicy 5 lat. Do tej grupy należeli:

1. Teresa Kogut z Miechowic Wielkich
2. Stanisława Kosman z Zabawy (Podwale)
3. Edward Lechowicz ze Zdrochca
4. Janina Łoboda z Miechowic Wielkich
5. Karolina Łoś z Zabawy (Kmiecie)
6. Stanisław Łoś z Zabawy
7. Maria Mączko z Zabawy (Zdarzec)
8. Edward Pochroń z Zabawy
9. Janina Patulska z Zabawy
10. Bronisława Podraza ze Zdrochca
11. Franciszek Rychlicki ze Zdrochca
12. Gabriela Stefańska ze Zdrochca
13. Stanisław Stefański ze Zdrochca
14. Irena Witkowska ze Zdrochca
15. Zdzisław Witkowski ze Zdrochca

Nieemożność prowadzenia zajęć tylu kompletów w dotychczasowych warunkach pracy zdeterminowała profesor Wilk do znalezienia dodatkowego lokum, który umożliwiłby naukę tak licznej grupie. W Zdrochcu, w domu państwa Rychlickich (rodziców E. Rychlickiego, ucznia 1 grupy), powstała filia szkoły na Kępie. W prowadzeniu lekcji

początkowo pomagali: Olga Piechowicz, Stanisław Pochroń, później nadeszła pomoc ze strony nauczycieli z pobliskich miejscowości. Zmiany organizacyjne były konieczne również ze względu bezpieczeństwa. Zbliżał się front. Zbyt duża ilość młodzieży pojawiającej się wokół domu profesor Wilk mogła wzbudzić podejrzenia okupanta. Nauka tego kompletu trwała najkrócej, kilka tygodni. Rodzice często wzbraniali dzieciom wyjścia z domu, gdyż Niemcy przymuszali młodzież do kopania obwarowań. Jeden z uczniów wspomina: *Jednak naukę nam przerwano, bo wobec zbliżającego się frontu rosyjskiego młodzież, a więc i nasza grupa, została wcielona do budowy rowów przeciwczołgowych. A 30 stycznia 1945r. wszyscy pracujący mężczyźni zostali załadowani na wozy i wywiezieni do przejściowego obozu w Radłowie, aby stąd pędzić ich przed frontem*¹⁸.

Na zajęcia chodziły także młodsze od niej o ponad 20 lat kuzynki: Władysława i Zuzanna Czech.¹⁹ Po wysiedleniu z Pomorza, wraz z matką zajmowały drugą część domu, w której mieszkała profesor Wilk wraz ze swą siostrzenicą Marianną Kogut.

¹⁸ Ks. S. Garncarz, *Moje wspomnienia z tajnego nauczania we wsi Kępa w warunkach hitlerowskiej okupacji* – maszynopis, Zielona Góra 2006, str. 4.

¹⁹ Na podstawie posiadanych wiadomości nie udało się sklasyfikować, do którego kompletu uczęszczały Czechówny i jakie zdawały egzaminy.



Od lewej: M. Kogut, J. Dzik, na końcu prof. J. Wilk

4. Egzaminy

Powiatowa Komisja Kultury i Oświaty w Brzesku w 1944 r. powołała komisję egzaminacyjną, której podlegał ośrodek tajnego nauczania w Zabawie. Egzaminy na Kępie były przeprowadzone w czerwcu 1944 r., pod koniec czwartego roku działalności dydaktyczno – wychowawczej tajnej szkoły.

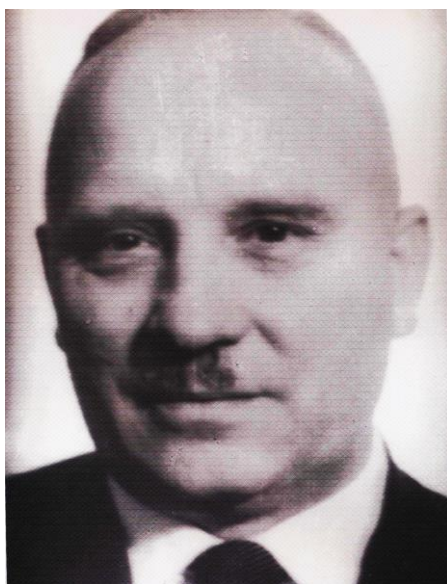
W skład komisji egzaminacyjnej wchodził: Franciszek Mleczek, Janina Wilk, Stanisława Zakrzewska, Bronisława Gądek i Jan Świerczek²⁰. Przewodniczącym był Franciszek Mleczek. Do jego zadań należało organizowanie w różnych punktach powiatu komisji egzaminacyjnych: maturalnej, gimnazjalnej i licealnej²¹.

²⁰ Cz. Sterkowicz, op. cit., str. 57, W swych wspomnieniach Franciszek Mleczek przywołuje jeszcze nazwiska: Władysław i Franciszek Wawrykowie, Józef Gondek, Marian Gawęda, Władysław Miś oraz Jan Smoleń – tajny kurator z Krakowa. Można przypuszczać, że ten skład, który podaje F. Mleczek egzaminował ośrodki położone najbliżej Łysej Góry. F. Mleczek, *Rodzinna wieś wzywa*, op. cit., str. 83.

²¹ F. Mleczek, op. cit., str. 81.

Franciszek Mleczko (30 IV 1905 r. – 5 IV 1990 r.) pseudonim „Ruta”, „Ludynia” w 1932 r. ukończył studia polonistyczne na UJ, a w 1938 r. uzyskał tytuł doktora. W czasie okupacji mieszkał w rodzinnej wsi Łysa Góra. Był prężnym działaczem ruchu konspiracyjnego, organizatorem tajnych kompletów nauczania. Od 1942 r. pełnił funkcję przewodniczącego Powiatowej Komisji Oświaty i Kultury w Brzesku. Za działalność pedagogiczną i społeczną uhonorowany został odznaczeniami: Zasłużony Nauczyciel, Zasłużony Działacz Ruchu Społecznego oraz Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski²².

Franciszek Mleczko – przewodniczący Komisji
Egzaminacyjnej



²² Na podstawie informacji udostępnionych przez pana Jana Mleczkę - dyrektora Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących w Łysej Górze.

Uczniowie tajnych kompletów charakteryzują doktora Mleczkę jako osobę o pogodnym usposobieniu, zaabsorbowaną pracą, która gorliwie oddaje się służbie kształcenia młodzieży. *W określonym czasie przyjechał na Kępę przedstawiciel tajnej komisji egzaminacyjnej, doktor Franciszek Mleczko. Uczestniczył w lekcjach wszystkich kompletów, przysłuchiwał się prowadzonym lekcjom, zadawał uczniom pytania, opowiadał dowcipy i anegdoty związane z tematem prowadzonych zajęć. Miał bardzo duże poczucie humoru. W wyniku tej wizytacji ustalił, że na koniec roku szkolnego 1943/1944 należy przeprowadzić we wszystkich kompletach egzaminy ukończenia nauki poszczególnych klas*²³.

Ksiądz Stanisław Garncarz, uczeń tajnego nauczania, wspomina: *Niektóre egzaminy z poszczególnych przedmiotów zdawaliśmy eksternistycznie. Na końcu roku szkolnego przyjechali na Kępę profesorowie, specjaliści od każdego przedmiotu*²⁴.

Wykaz egzaminatorów poszczególnych przedmiotów

Przedmiot	egzaminatorzy	
	Imię i nazwisko	Miejsce zamieszkania
Religia	ks. Franciszek Sitko	Zabawa
Język polski	dr Franciszek Mleczko	Łysa Góra
Język łaciński	mgr Janina Wilk	Zabawa
Język niemiecki	dr Franciszek Mleczko	Łysa Góra
Historia	mgr Jan Świerczek	Tarnów
Przyroda i Biologia	mgr Stanisława Zakrzewska	Tarnów

²³ Marianna Kogut, op. cit., str. 19.

²⁴ Ks. S. Garncarz, op. cit., str. 3.

Deklaracja osobista Franciszka Mleczki²⁵

D e k l a r a c j a o s o b i s t a .

1. Imię i nazwisko, *Mleczek Franciszek Wiktor*

2. Data i miejsce urodzenia, *30. IX. 1905 r. Łysa Góra*

3. Narodowość, *polaka*

4. Wykształcenie / jaką szkołę ukończył i kiedy? / *Uniwersytet Jagielloński w Krakowie w r. 1932 (magistria), doktorat w roku 1937*

5. Specjalność, *biologia polska*

6. W jakim szkolnictwie pracował, *średnie*

7. Jakich przedmiotów może uczyć poza specjalnością, *tacisz, jstym, niemieckiego*

8. Praca nauczycielska do 1939 / ile lat i w jakiej szkole / *1930/1931, Świątkowa Gimnazjum II w Sosnowie 1931 - 1934 Powiatowa Gimnazjum w Sosnowie 1934 - 1938 jako wstępowy nauczyciel gimnazjalny pełnił funkcje instruktora o.p. w Szkołach Śk. Kosciuszki w Sosnowie, w r. 1938/39 prowadził wykłady w Szkole w Katowicach*

9. Praca w czasie okupacji / 1939 - 1945 / *tajne nauczanie w Łysej Górze kierownictwo tajne nauki w powiecie Sosnowie*

10. Czy zajmował się pracą społeczną i polityczną do 1939 r. / organizacje i partie, do których należał oraz zajmowane w nich stanowiska / *Polka Straniczko Ludowe*

11. Praca społeczna i polityczna w czasie okupacji 1939-1945 / organizacje i partie, do których należał oraz zajmowane w nich stanowiska / *patrz punkt 9.!*

12. Tajne nauczanie / okres i rodzaj szkoły / *patrz punkt 9.!*

13. Czy służył w wojsku, w jakiej armii i kiedy? / *kategoria D^o*

14. Stan rodziny / kawaler, żonaty, wdowiec, ilość i wiek dzieci / *żonaty córka lat 13.*

15. Obecne miejsce zamieszkania rodziny, *Łysa Góra pl. Niebo*

16. Adres własny, *Osceim*

17. Przebieg służby nauczycielskiej lub administracyjnej, *podane w punkcie 8.*

²⁵ Dokument udostępniony ze zbiorów archiwalnych Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Brzesku.

Tabela ilustrująca wyniki przebiegu egzaminu na Kępie

Rodzaj szkoły	Nr kompletu	Rok szkolny, w którym poszczególny komplet rozpoczął naukę	Imię i nazwisko ucznia (wg alfabetu)	Wyniki egzaminu przeprowadzonego latem 1944 r. (rok szkolny 1943-1944)
Gimnazjum	1	1940/1941	1. Józefa Dzik 2. Maria Kózka 3. Stanisław Pochroń	Zdany egzamin ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego – mała matura
	2	1941/1942	1. Stanisława Buwaj 2. Barbara Neibaum	Zdany egzamin ukończenia 3 klasy gimnazjum ogólnokształcącego
			3. Krystyna } Dzieci 4. Leszek } zarządcy } dworu } z Zabawy	Brak informacji
3	1942/1943	1. Janina Dzik 2. Julian Dzik 3. Włodzimierz Dzik 4. Marianna Kogut 5. Jan Putała	Zdany egzamin ukończenia II klasy gimnazjum ogólnokształcącego	

	4	1943/1944	1. Genowefa Gałkowska 2. Stanisław Garncarz 3. Maria Golba 4. Józef Nasiadka	Zdany egzamin ukończenia I klasy gimnazjum ogólnokształcącego
Liceum	5	1943/1944	1. Olga Piechowicz 2. Franciszek Wilk	Zdany egzamin ukończenia I klasy liceum ogólnokształcącego typu humanistycznego

W tym czasie na Kępie także przed tą samą komisją zdali egzamin ukończenia II klasy liceum uczniowie z tajnego nauczania ze wsi Jadowniki Mokre: Jan Frodyma i Eugeniusz Kozioł, których przygotowali nauczyciele: Janina Frodyma, Roman Frodyma i Grzegorz Stefanowski.

Rodzice, tak jak dzieci, równie mocno przeżywali egzamin. Zaangażowali się w sprawy organizacyjne – ustalili między sobą, kto przywiezie i odwiezie furmanką egzaminatorów, dostarczyli produktów spożywczych, z których przygotowano poczęstunek dla egzaminatorów i uczniów. Egzamin na Kępie zakończyły więc spotkaniem z poczęstunkiem, które przebiegało w bardzo miłej atmosferze i trwało kilka godzin. Zastawiono stoły także w ogrodzie, obok budynku mieszkalnego nauczycielki. Po uroczystym obiedzie podano ciasta upieczone przez matki. Do stołu podawały uczennice. Pieczę nad kuchnią sprawowała siostrzenica profesor Wilk, Jadwiga Kogut. Ksiądz Sitko odprawił mszę świętą, jako wotum dziękczynne za spokojny przebieg egzaminu.

Wszystkie ukończone klasy w czasie nauki na tajnych kompletach po odzyskaniu niepodległości były honorowane w szkołach, umożliwiając młodzieży kontynuację cyklu kształcenia na wyższym etapie. Jeden z uczniów wspomina:

Na drugi dzień po odejściu Niemców, wkroczyły wojska radzieckie. Powoli zaczynała się stabilizacja życia społecznego. Otworzyły swe podwoje wszystkie szkoły polskie: gimnazja i uczelnie wyższe. Młodzież, która brała udział w tajnym nauczaniu, wstępowała do odpowiedniej klasy szkoły państwowej. Nikt z nas, kto uczęszczał do konspiracyjnego gimnazjum, nie musiał teraz zaczynać od zera, lecz mógł kontynuować naukę w wyższych klasach²⁶.

Zaświadczenie o ukończeniu drugiej klasy gimnazjum na tajnych kompletach w Zabawie

KURATORIUM OKRĘGU SZKOLNEGO KRAKOWSKIEGO
PAŃSTW. KOMISJA WERYFIKACYJNA

w *Brzesku*

Zaświadczenie

Próbowa Janina
urodzony(a) dnia *13. I. 1929* r. w *Zabawie* pow. *Brzesko*
ukończył(a) w wyniku tajnego nauczania w czasie okupacji niemieckiej 1939—1944 roku
drugą klasę *gimnazjum ogólnokształcącego*.
(typ szkoły)

otrzymał (a) następujące oceny:

1) z religii <i>bardzo dobry</i>	6) z geografii <i>dobry</i>
2) z jeź. polskiego <i>dostatekny</i>	7) z biologii <i>dostatekny</i>
3) z jeź. łacińskiego <i>dostatekny</i>	8) z fizyki i chemii <i>dobry</i>
4) z jeź. <i>niemieckiego - dostatekny</i>	9) z matematyki <i>dobry</i>
5) z historii <i>dostatekny</i>	10) z <i>---</i>

otrzymał (a) ze wszystkich przedmiotów oceny dodatnie.


Zaświadczenie niniejsze wydaje się na podstawie poświadczenia o tajnym nauczaniu, wystawionego przez *Janinę Komisję Egzamin. dla pow. brzeskiego*

Na mocy Zarządzenia Resortu Oświaty z dnia 23. 8. 1944 (Nr. 67/11 - Sr/44) zaświadczenie niniejsze jest równoznaczne z normalnym świadectwem szkolnym państwowych szkół średnich.

Brzesko (Miejscowość), dnia *24. V. 1948* r.

Członkowie Komisji:
Ł. Trzciński, Kłucki, S. Kłucki, S. Kłucki, S. Kłucki, S. Kłucki

Przewodniczący
Państwowej Komisji Weryfikacyjnej:
M. J. Jankowski



²⁶ Ks. S. Garncarz, op. cit., str. 4.

Świadectwo ukończenia gimnazjum w Tarnowie –
kontynuacja nauki po tajnych kompletach


ŚWIADECTWO UKOŃCZENIA
GIMNAZJUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO



urodzon 2 dnia 13 stycznia 19 28 r.
w Zabawie
powiatu Breśko
religii (wyznania) rym-kat

przystąpił do klas gimnazjum w dniu 13 lutego 19 46 r.
ukończył w 19 47 r. naukę w zakresie programu, przepisanego dla gimnazjum ogólnokształcącego, zorganizowanego na zasadach art. 20 ustawy z dnia 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 389),
w z. Prywatnym Liceum i Gimnazjum im. św. Józefa
w Tarnowie

Na mocy rozporządzenia Ministerstwa Oświaty z dnia 15 maja 1937 r. Nr 205-2286/37 54 szkoła, wydająca niniejsze świadectwo, uzyskała prawa szkół państwowych, przewidziane w § rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 1 maja 1929 r. (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 6, poz. 75).

Tarnów, dnia 31 stycznia 19 46 r.

Nr 4


DYREKTOR – PRZEŁOŻONA

CZŁONKOWIE RADY PEDAGOGICZNEJ:

Bożena Chwałek
J. Wilkomska
Władysław Kozłowski
Brzychocha Alwona
Władysław
Władysław
Kołodziejczyk



Dzik Jucina
(nazwisko i imię)

otrzymał a oceny następujące:

sprawowanie	bardzo dobre
religia	bardzo dobry
język polski	dobry
język łaciński	dobry
język <i>armenijski</i>	dobry
historia	dobry
geografia	dobry
biologia	bardzo dobry
fizyka i chemia	dobry
matematyka	dobry
przysposobienie wojskowe	bardzo dobry
zajęcia praktyczne	bardzo dobry
<i>literatura klasyczna</i>	bardzo dobry

przedmioty nadobowiązkowe:


język	
rysunek	
muzyka (śpiew)	bardzo dobry

A. Jucina
DYREKTOR — PRZEŁOŻONA

Skoła ocen: bardzo dobry, dobry, dostateczny.

coll. Holmg

Świadectwo ukończenia pierwszej klasy liceum
w Tarnowie – kontynuacja nauki po tajnych kompletach



**ŚWIADECTWO
LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO
DLA DOROSŁYCH**

Dzick Janina
(nazwisko i imię)

urodzon & dnia *13 stycznia* 19*29* r. w *Zabawie*
powiatu *Benesko* religii (wyznania) *rym-kat.*
uczęszczał & do klasy *III-klasowej* i otrzymał & za rok szkolny 19*46*
oceny następujące:

opracowanie	<i>bardzo dobry</i>
religia	<i>bardzo dobry</i>
język polski	<i>dobry</i>
język łaciński	<i>dobry</i>
język niemiecki	<i>dobry</i>
historia	<i>dobry</i>
geografia	<i>dobry</i>
biologia	<i>dobry</i>
fizyka i chemia	<i>dobry</i>
matematyka	<i>dobry</i>
przygotowanie wojskowe	<i>bardzo dobry</i>
zajęcia praktyczne	<i>dobry</i>
ćwiczenia ciałesne	<i>bardzo dobry</i>
<i>zagadnienia życia społecznego</i>	<i>dobry</i>

przedmioty a dowiązkowe:

spisow	bardzo	dobry	7.
	1.		1.
	1.		

Opuszcz. a dni szkolnych 3 w t. i nie usprawiedliwiono

Uchwałę Rady Pedagogicznej otrzymał promocję do klasy II licealnej

Taniewa dnia 20 czerwca 1946 r.

Nr 3

Olśnawska Maria
Opiekun klasy

.....
Dyrektor - Przewodząca

cel. B.T.

Skala ocen: bardzo dobry, dobry, dostateczny, niedostateczny.

I tak na przykład panie: Maria Miśkowiec z domu Kózka i Józefa Rzońca z domu Dzik ukończyły gimnazjum i uzyskały małą maturę na zabawskich tajnych kompletach, by nie przerywając nauki, zaraz po wojnie, rozpocząć liceum i w 1946 r. zdobyć tzw. dużą maturę. Zawodowo wszyscy uczniowie profesor Wilk usytuowali się wysoko w hierarchii społecznej.

Świadectwo ukończenia gimnazjum w Tarnowie –
kontynuacja nauki po tajnych kompletach

KURATORIUM OKRĘGU SZKOLNEGO KRAKOWSKIEGO.

PAŃSTWOWA KOMISJA WERYFIKACYJNA
w Brzesku

Nr. 48

Miejsce
na
fotografię

ŚWIADECTWO
ukończenia Gimnazjum Ogólnokształcącego

Prickowina Józefa
urodzony dnia 27 sierpnia miesiąca marca 1925 roku
w Zabawie powiatu brzeskiego religii rzymsko-katol.
przedstawił Państwowej Komisji Weryfikacyjnej, powołanej na podstawie
zarządzenia Resortu Oświaty Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego
z dnia 23 sierpnia 1944 roku, Nr. 67/II-Sr./44, przez Kuratorium Okręgu
Szkolnego Krakowskiego pismem z dnia 10 lutego 1945 roku
Nr. 11657/45, dowody stwierdzające opanowanie materiału naukowego
Państwowego Gimnazjum Ogólnokształcącego.

Państwowa Komisja Weryfikacyjna, po zbadaniu przedłożonych dowodów,
postanowiła wydać Prickowinie Józefi
świadectwo ukończenia Gimnazjum Ogólnokształcącego.


W Brzesku, dnia 24 maja 1945 r.

Przewodniczący
Państwowej Komisji Weryfikacyjnej
H. Hajajewski

Członkowie
Państwowej Komisji Weryfikacyjnej
Dr. Kruciniak Józefo
J. Kopyński
Edwarda i m. Helena
Dr. H. Głuch

Pieczęć:
Inspektoratu szk.
lub Dyrekcji gimn.
w BRZESKU

Świadectwo ukończenia pierwszej klasy liceum
w Tarnowie – kontynuacja nauki po tajnych kompletach



ŚWIADECTWO LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO

Imię i nazwisko: Imię Józefa Stefania /brni/
(nazwisko i imię)

urodzona dnia 14 marca 1921 r. w Rabruwi
powiatu brzezińskiego religii (wyznania) ryzymsko-kat.
uczęszczała do klasy pierwszej i otrzymała za rok szkolny 1921/22
oceny następujące:

sprawowanie	<u>brzoło słaby</u>
religia	<u>brzoło słaby</u>
język polski	<u>słaby</u>
język łaciński	<u>ostatniemu</u>
język grecki	<u>/</u>
język francuski	<u>ostatniemu</u>
historia	<u>ostatniemu</u>
zagadnienia życia współczesnego	<u>słaby</u>
geografia i geologia	<u>/</u>
biologia	<u>ostatniemu</u>
fizyka z astronomią	<u>ostatniemu</u>
chemia z astronomią	<u>/</u>
matematyka	<u>słaby</u>
propedeutyka filozofii	<u>/</u>
przysposobienie wojskowe	<u>/</u>
ćwiczenia cielesne	<u>brzoło słaby</u>
rysunki	<u>/</u>
	<u>/</u>
	<u>/</u>

przedmioty nadobowiązkowe:

na zwan Praczo obcy
/ /

Opuścili dni szkolnych 9, w tym nie usprawiedliwiono /

Uchwałę Rady Pedagogicznej — otrzymał promocję do klasy drugiej

Prywatne Liceum i Gimnazjum im. św. Józefa
w Jarosławiu

Na mocy rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 14 r. Nr 127 i rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 1 maja 1929 r. (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 6, poz. 75).

dnia 30 lipca 1941 r.

Nr 2



M. Stefani Karol
Opiekun Klas

H. Zdzienicka
Dyrektor - Przełożona

coll. wtk

Skala ocen: bardzo dobry, dobry, dostateczny, niedostateczny.

Tablo absolwentek II Państwowego Liceum im. Hetmana J. Tarnowskiego w Tarnowie



5. Pomoce dydaktyczne

Zdobywanie wiedzy było utrudnione ze względu na brak pomocy dydaktycznych. Jednym ze źródeł dostarczania nauczycielom opracowań podręcznikowych były materiały powielone oraz pisane na maszynie. W Tarnowie na placu Sobieskiego funkcjonowała tajna drukarnia, gdzie powielano bądź pisano na maszynie lub ręcznie skrypty dla uczniów²⁷.

Profesor Wilkówna dysponowała ograniczoną ilością podręczników. Poza nimi uczniowie mieli możliwość korzystania z:

- map szczegółowych i bardzo dużego formatu: astronomicznych, fizycznych i geograficznych całego świata;
- atlasu geograficznego (przywiezionego z Krakowa przez J. Godzickiego);
- atlasu historii starożytnej (własność J. Wilk),
- zbioru map historycznych świata od czasów prehistorycznych do końca Cesarstwa Rzymskiego;
- słowników: łacińskiego, języka niemieckiego (własność J. Wilk);
- od 1943 r. z jednotomowej encyklopedii powszechnej (własność Olgi Piechowicz).

Uczniowie mogli również sięgać po książki z prywatnej biblioteki nauczycielki, którą stanowiły głównie, dzieła antycznych autorów, a także klasyka literatury polskiej (A. Mickiewicz, Z. Krasiński, B. Prus, E. Orzeszkowa, M. Konopnicka, H. Sienkiewicz, S. Żeromski). Młodzież także na własną rękę zdobywała potrzebne książki, a także korzystała ze zbiorów bibliotecznych miejscowych księży, poznawała ojczyzną twórczość wybitnych literatów. Jeden z uczniów wspomina: *Chodząc z księdzem po kołędzie jako ministrant, spostrzegłem w pewnym domu na Śmietanie (przysiółek Wał – Rudy – przyp. autora) bardzo poszukiwany podręcznik*

²⁷ C. Sterkowicz *Szkolnictwo jawne i tajne w powiecie tarnowskim w latach 1939-1945*, Tarnów, 2001, str. 99.

do historii starożytnej, którego nie sposób było zdobyć. Gdy wyraziłem chęć zakupu, dobrzy ludzie wręczyli mi go za darmo z życzeniem, abym wyrósł na mądrego człowieka²⁸.

Książki pomagali również kompletować członkowie rodzin. W moim domu rodzinnym była skrzynia z książkami, które przysłał starszy brat ojca, Jan Kózka. Przed I wojną światową z pomocą dziedzica ze dworu i księdza z Radłowa poszedł na studia do Krakowa. Ukończył wydział humanistyczny na Uniwersytecie Jagiellońskim. Pracował jako nauczyciel dzieci księcia Stadnickiego w pałacu w Nawojowej. Następnie był profesorem w gimnazjum w Nowym Sączu. Przechowywane w skrzyni książki to powieści Sienkiewicza, Żeromskiego, Prusa. Były też tam broszury, gazety, czasopisma, a także kilka tomów historii Zakrzewskiego²⁹.

Choć tyle lat już minęło, niektórzy uczniowie tajnych kompletów pamiętają autorów i tytuły podręczników, z których korzystali, np. historii nauczano ich wg książki J. Dąbrowskiego, zaś „Mówią wieki” to tytuł podręcznika do j. polskiego.

5. Zagrożenia ze strony okupanta

Nauczycielka i uczniowie wraz z ich rodzicami zdawali sobie sprawę z tragicznych konsekwencji wpływających z odkrycia przez Niemców działalności konspiracyjnej szkoły. Znane były okrucieństwa hitlerowców, jakie dokonywali w okupowanej Polsce (łapanie, wysiedlenia, masowe egzekucje, obozy koncentracyjne, itp.). Metody działań wroga ukazywały jego nieludzkie oblicze.

Mieszkańcy Zabawy doświadczyli na własnej skórze brutalnych rządów Niemców. Hitlerowcy zajęli miejscową szkołę, dom ludowy oraz znajdujące się w sąsiedztwie budynku gospodarza Halastry, lokalizując na tym terenie obóz pracy

²⁸ Ks. S. Garncarz, op. cit., str. 3.

²⁹ M. Miśkowiec (z domu Kózka), *Życie płynie jak rzeka – uzupełnienie*, maszynopis, Rabka Zdrój 2006, str. 2.

Arbeitslager, który funkcjonował od 25.09.1944 r. do 26.11.1944 r. O warunkach tam panujących pisze ks. F. Sitko, ówczesny proboszcz: *Głód, brud i skrzepowanie na każdym kroku*³⁰. Miejscowa ludność była również przymuszana do pracy przy kopaniu szanćów nad Dunajcem. *Początkowo wypędzali Niemcy do tej pracy cywilnych ludzi z wiosek położonych nad Dunajcem, między innymi i naszych parafian. Nie poszedł nikt z własnej ochoty, ale musiał ulec przymusowi. Dzień w dzień bowiem przyjeżdżali konno i furmankami żandarmi niemieccy, a czasem i esesmani, do każdej gromady po kilku, i wypędzali ludzi. [...] Formowali brygady robotnicze po kilkadziesiąt osób. Szeregi ludzi z łopatami prowadzili do pracy, do kopania szanćów*³¹. Niestety, wśród mieszkańców były śmiertelne ofiary gestapowców. Najbardziej wstrząsnęło parafian morderstwo kobiety, pani Filarskiej: brutalnie wyciągnięto ją z domu, by dokonać demonstracyjnej egzekucji, tylko dlatego, że nieprecyzyjnie wskazała drogę dojazdu do Wał – Rudy³².

Niemiecka policja często penetrowała okolicę, sięjąc powszechny terror. Wobec takich tragicznych faktów, jakie przynosił każdy niemal dzień, zadziwiająca jest postawa profesor Wilk, jej uczniów oraz rodziców posyłających dzieci na tajne komplety. Zadziwiająca ze względu na odwagę, bo przecież, mimo świadomości grożącego im niebezpieczeństwa, przez blisko 5 lat pod nosem okupanta tworzyli konspiracyjną szkołę. Choć nie doszło do jej dekonspiracji, to nie obeszło się bez groźnych sytuacji.

Pełne dramaturgii wizyty Niemców w domu – szkole profesor Janiny Wilk obrazują wydarzenia, które szczególnie utkwiły jej w pamięci. *Był nawet kiedyś taki wypadek, że nasz tajny organizator spotkał się z wizytacją niemiecką. Wszystko dobrze się skończyło. Na wszelki wypadek, na pożegnanie z Niemcami, przygotowaliśmy większą porcję kielbasy, masła,*

³⁰ F. Sitko, *Pod okupacją wroga. Wspomnienia z lat 1939-1945*, Zabawa 1945, str. 71.

³¹ Ibidem, str. 67.

³² Ibidem, str. 58.

*mąki, itp. Innym razem – była to okrutna lekcja historii – na podwórzu zjawili się Niemcy. Zdążyliśmy tylko książki wrzucić do pieca i wtedy się okazało, że są to ubrani w niemieckie mundury bechowcy. Płomienie jednak strawiły już wszystkie książki, tak niezbędne i trudne do zdobycia*³³.

Takie krytyczne momenty zapadły na zawsze w świadomości uczniów: *Przeżyliśmy chwilę grozy, gdy przed naszym gimnazjum, kiedy salka była pełna młodzieży, zatrzymał się niemiecki samochód z uzbrojonymi i gotowymi do strzału żandarmami. Na podłodze leżeli skuci jacyś więźniowie. Pierwsza myśl: pewnie ktoś zdradził i przyjechali nas aresztować. Na szczęście zatrzymali się tylko, by spytać naszą panią o drogę do Tarnowa i odjechali. Odetchnęliśmy wtedy z wielką ulgą*³⁴.

Aby nie budzić podejrzeń żandarmerii niemieckiej, wychodząc z domu na zajęcia i wracając do domu, zabierano jedynie książkę do języka niemieckiego.

Wszystkim, którzy związani byli z tajnym nauczaniem w powiecie brzeskim, tj. nauczycielom, uczniom i egzaminatorom, groziło wielkie niebezpieczeństwo w momencie, kiedy Niemcy dokonywali rewizji domu państwa Kijaków z Łysej Góry, gdzie na strychu, w wiązce grochowin, Franciszek Mleczo przechowywał tzw. „lirę” – paczkę zawierającą dane o tajnych kompletach i protokoły z egzaminów. Kopnięty przez żołnierza pęk spadł na boisko, ale na szczęście nie wypadła z niego zawartość. Od tego zdarzenia „lira” była przechowywana w innym miejscu, nie do znalezienia: zakopano ją w piasku, obok wysokiej komory, gdzie kury wygrzewając się, zażywały kąpieli słonecznej³⁵.

³³ Wypowiedź prof. Janiny Wilk umieszczona w artykule S. Płońskiego pt. *Tajne nauczanie w powiecie brzeskim*, Zielony Sztandar 10 X 1963r.

³⁴ Ks. S. Garncarz, op.cit., str. 4.

³⁵ F. Mleczo *Rodzina wieś wzywa*, op. cit., str. 83.

Ośrodek tajnego nauczania na Kępie był pod stałą opieką organizacji działających w podziemiu³⁶. Pani Marianna Kogut wspomina: *Przedstawiciele AK i BCH przychodzili wieczorem na Kępę, przekazywali informacje i omawiali z ciocią Janką różne sprawy [...]. Z przedstawicieli BCH, którzy kontaktowali się z ciocią Janką, pamiętam Stanisława Lechowicza ze Zdrochca i Władysława Myślińskiego z Przybyśławic³⁷.*

³⁶ *Tajne nauczanie w powiecie brzeskim* – artykuł S. Płońskiego [w:] *Zielony Sztandar*, 10.10.1963r.

³⁷ M. Kogut, op. cit., str.17, 18.

Rozdział II

Janina Wilk

W okupacyjno – wojennej historii Zabawy nie sposób pominąć osobę profesor Janinę Wilk. Swą szlachetną postawą wpisuje się w krąg cichych bohaterów czasów wojennej zawieruchy, którzy niosąc kaganek oświaty, rozpalali serca młodego pokolenia Polaków miłością do ojczyzny.

Janina Wilk



Wychowała się w rodzinie, gdzie patriotyzm lokowano na szczycie hierarchii wartości. Bracia Tadeusz i Tomasz byli oficerami, brali udział w kampanii wrześniowej.

Tadeusz wzięty do niewoli sowieckiej, wywieziony do obozu jenieckiego w Starobielsku, został zamordowany w Katyniu w 1940 r. Tomasz to uczestnik bitwy o Monte Cassino (wśród wielu odznaczeń m.in. Krzyż Monte Cassino). Kuzyni Janiny Wilk, bratankowie matki, Władysław Kabat, kapitan Wojska Polskiego, ps. Brzechwa, w lipcu 1944 r. był dowódcą akcji Trzeci Most, kryptonim Motyl, zaś Mieczysław, ps. Chmura, pełnił funkcję oficera 20. pułku piechoty w czasie kampanii wrześniowej. W grudniu 1939 r. przystąpił do organizowania Okręgowego Kierownictwa Ruchu Ludowego w Krakowie wraz z J. Migalą i S. Mierzwą. Został członkiem Komendy Okręgu IV BCH. Jeden z kuzynów ze strony ojca, Julian Wilk, po przebytej kampanii wrześniowej, został aresztowany w grudniu 1939 r. Najpierw był więziony w Tarnowie, następnie w obozie niemieckim w Sachsenhausen, gdzie przebywał do wyzwolenia. Jego brat, Henryk, uciekając przed gestapo, dotarł do obozu polskiego pod dowództwem gen. Andersa. Z II korpusem przeszedł szlak bojowy.

Janina Wilk vel Halibska (po wojnie używała dawnego rodzowego nazwiska Halibska; jej dziadek, Marcin Halibski, podczas powstania styczniowego zmienił nazwisko na Wilk), była córką Franciszka i Julianny z domu Kabat. Urodziła się 2 lutego 1907 r. w Miechowicach Wielkich, jako szóste z trzynastorga dzieci.

W związku z parcelacją gruntów dworskich rodzice zakupili 15 morgów pola wraz z zabudowaniami w Zdrohcu. Janina miała wtedy 6 lat. Po ukończeniu szkoły powszechnej w Zdrohcu uczęszczała do gimnazjum w Dąbrowie Tarnowskiej. Na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych XX w. studiowała filologię klasyczną na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Pracę magisterską pisała u wybitnego humanisty Tadeusza Sinki.

Dyplom ukończenia studiów wyższych Janiny Wilk



Do 1938 r. nauczała języka łacińskiego, greckiego, historii starożytnej, propedeutyki filozofii i kultury klasycznej u Sióstr Prezentek w Krakowie. W wakacje 1938 r. przeniosiła się do Tarnowa. Od września tegoż roku rozpoczęła pracę w Prywatnym Liceum i Gimnazjum Żeńskim im. św. Jadwigi w Tarnowie. Po wybuchu wojny zamieszkała w rodzinnym domu w Zdrochcu. Pomagała w prowadzeniu gospodarstwa.

Pan Emil Rychlicki wspomina: *Prof. Janina Wilk jakiś czas była przy rodzinie, żywiąc nadzieję, że państwa zachodnie wiosną przystąpią aktywnie do wojny z niemieckim okupantem i w roku 1940 Polska odzyska niepodległość. Oczekiwania te jednak się nie sprawdziły, wojna nadal trwała. Pani profesor odnowiła dawne kontakty w Krakowie i postanowiła zdobywać środki na swoje utrzymanie, dowożąc artykuły żywnościowe znajomym z tego miasta. Działalność tę ścigała żandarmeria okupanta i zdarzało się, że towar był konfiskowany. Dotknęło to kilka razy panią Janinę.[...]Po kolejnym tak przykrym zdarzeniu pani profesor została pozbawiona całego towaru.*

Przy konfiskatach bywały wypadki aresztowań i wywózki do Oświęcimia. Kolejna wizyta pani Janiny w naszym domu miała na celu pożyczanie pieniędzy. Wtedy mój ojciec, po dłuższej rozmowie, odradził jej takiej formy działalności z uwagi na grożące jej niebezpieczeństwo aresztowania. Zaproponował pani Janinie pełne utrzymanie w zamian za moje dalsze kształcenie z zakresu rozpoczętej szkoły średniej. Przyjęła propozycję³⁸.

Od 1940 r. do 1945 r. prowadziła tajne komplety na Kępie.

Po wojnie znów powróciła do Tarnowa, by realizować swe marzenia. Siostrzenica pani Janiny Wilk, Marianna Kogut, wspomina: *Ciocia Janka i dr Mleczko bardzo dobrze się rozumieli - obydwójce z wykształcenia i zamiłowania nauczyciele, obydwójce planowali zorganizowanie po wojnie internatu dla uczącej się młodzieży wiejskiej³⁹.*

W styczniu 1945 r. podjęła starania, by uruchomić internat dla wiejskich dziewcząt pobierających naukę w szkołach średnich. Powstała bursa mieścił się w opuszczonej przez Niemców willi przy ulicy Słowackiego, naprzeciwko Prywatnego Liceum i Gimnazjum Żeńskiego im. Św. Jadwigi, które mieściło się przy ulicy Reytana.

³⁸ E. Rychlicki, op. cit., str. 2.

³⁹ M. Kogut, op. cit., str.19.

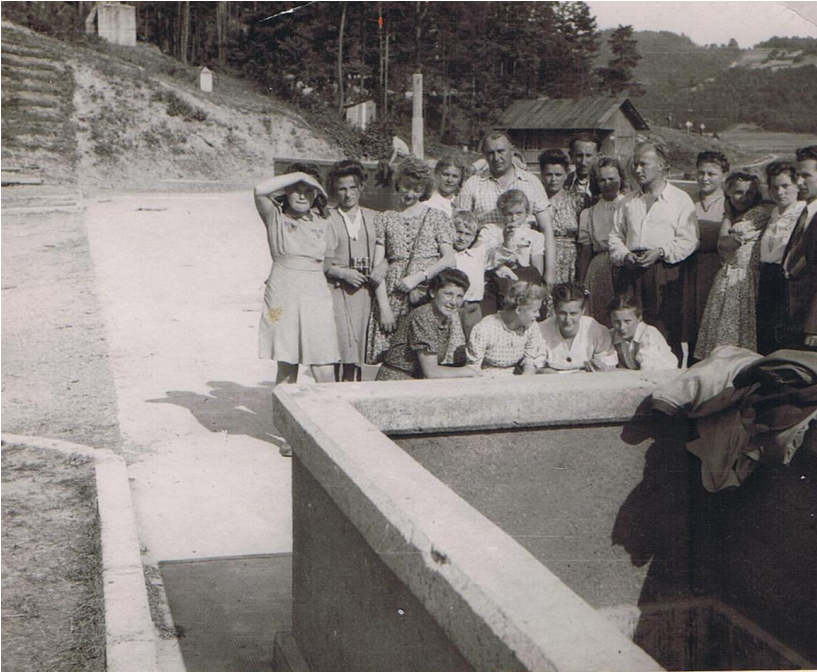
Internat, Tarnów 1945 r.



U samej góry od prawej: Janina Dzik, Marianna Kogut, od dołu w kapeluszu Janina Wilk, po jej lewej stronie stoi Janina Łoboda

Pani K. Wilczyńska wspomina: *Po wyzwoleniu Tarnowa pani Wilk wyjechała do miasta. Zajęła cały domek naprzeciw szkoły na internat, którym się później opiekowała. Prawie wszystkie dziewczynki zapisała do gimnazjum i liceum św. Jadwigi (żeńskiego). Dzięki temu już od 20.01.1945 r. uczęszczałyśmy do szkoły w Tarnowie⁴⁰.*

⁴⁰ K. Wilczyńska z domu Łoś *Opis mojego tajnego nauczania w czasie okupacji*



„Kępianki”: siedzą: druga od prawej M. Kogut, trzecia J. Łoboda, stoją druga od lewej: J. Dzik, trzecia M. Kózka

Jakim pedagogiem była Janina Wilk?

Najlepszy obraz profesor Wilk jako nauczycielki oddają słowa jej wychowanków, uczniów tajnych kompletów: *Ciocia Janka była wspaniałym nauczycielem i pedagogiem. Uczyla z ogromnym zapalem poszczególnych przedmiotów. Nigdy nie żalowała czasu, miała metodą powtarzania na lekcji przerobionego materiału tak długo, aż wszyscy uczniowie opanowali go w wystarczającym stopniu. Bardzo często powtarzała nam łacińskie przysłowie: Repetitio mater studiorum est⁴¹ i robiła powtórki z całości przerobionego materiału. Starala się nas przekonać, że zdobyta nauka będzie*

⁴¹ Powtarzanie jest matką nauki

nam potrzebna w życiu i musimy ją zapamiętać. Popierała to przysłowiem: Non scholae, set vitae discimus⁴² 43.

Była wymagająca, ale i dowcipna, pełna życzliwości dla uczniów. Wykonywała swój zawód z pasją. Jej autentyczność postawy, oddanie przekonywało nas i przyciągało do niej. Często się zdarzało, że prof. Wilk zapraszała nas na ciepły posiłek, kiedy przychodziliśmy zziębnięci i głodni na lekcje. Pomagała nam też i po wojnie. Gdy została kierowniczką internatu w Tarnowie, zwalniała z opłat te uczennice, które miały bardzo trudne warunki bytowe. Czesne można było odpracować, pomagając na przykład przy pracy w kuchni⁴⁴.

Umiała nas zachęcić do nauki. Mówiła, że po straszliwych zniszczeniach dokonanych na Polakach przez Niemców i Sowieców, ojczyzna będzie potrzebowała mądrych, dobrych i wykształconych ludzi. »Uczcie się przeto i przygotowujcie, bo Polska na was czeka, Polska was bardzo potrzebuje«. Mieliśmy więc mocną motywację⁴⁵.

Wydawałoby się, że w świecie pełnym zła, jakie niesie ze sobą wojna, tylko szaleniec ma jeszcze ideały. A jednak, wbrew beznadziejnej sytuacji, można, odwołując się do słów wieszczka, nie tracić nadziei i nieść oświaty kaganiec. Te słowa doskonale charakteryzują postawę Janiny Wilk. Idea społeczna wyznaczyła cel jej dążeń, który realizowała w bohaterski sposób, z narażeniem życia. Dzięki działalności pani Wilk duża grupa młodzieży mogła formować swoją osobowość i rozwijać się intelektualnie tak, by po wojnie bez przeszkód, kontynuować naukę w szkołach średnich.

⁴² Uczymy się nie dla szkoły, lecz dla życia.

⁴³ M. Kogut, op. cit., str. 15.

⁴⁴ J. Pacułt z domu Dzik *Tajne nauczanie na Kępie*, maszynopis, Kraków 2006, str. 2.

⁴⁵ ks. S. Garncarz, op. cit., str.3.

Internat, Tarnów



Janina Wilk wraz z wychowankami

Wdzięczność wychowanków jest ogromna. Z rozrzewnieniem wyznają: *Dziękuję Ci, Boże, za to, że szczęśliwie potoczyły się nasze losy w czasie okupacji i modłę się za tych wspaniałych ludzi, którzy mnie uczyli i nauczyli pojąć sztukę życia*⁴⁶. Ucząc sztuki życia, profesor Wilk kładła nacisk na samodzielność, odpowiedzialność za siebie i drugiego człowieka: *Do najważniejszych osiągnięć wymienionych z nauki na Kępie zaliczam: samodzielność myślenia, naukę samokształcenia i wzajemną pomoc. Często w czasie omawiania jakiegoś tematu na lekcjach, ciocia Janka zwracała się kolejno do każdego ucznia z zapytaniem: »A co ty o tym sądzisz?« Początkowo nie było to dla nas łatwe. Trudność w posługiwaniu się językiem literackim (przeważnie mówiliśmy gwara), mały zasób słów, brak odczytania, powodowały, że nawet przy trafnej ocenie*

⁴⁶ M. Miśkowiec z domu Kózka, op. cit., str. 2.

*tematu, nie umieliśmy tego wyrazić słownie. Była to dla cioci Janki orka na ugorze, ale stopniowo nauczyliśmy się samodzielnie myśleć i wypowiadać własnymi słowami*⁴⁷.

Choć profesor Janina Wilk, jak szereg nauczycieli działających w konspiracyjnych szkołach, nie doczekała się po wojnie wielkich honorów czy gratyfikacji, to jednak zyskała coś o wiele cenniejszego: ogromny szacunek i wdzięczność swoich uczniów. Dla nauczyciela z prawdziwego zdarzenia to największa nagroda.

W 1957 r. Janina Wilk zamieszkała w Oleśnie. Uczyła w szkole w Brniu łaciny. W 1960 r. przeszła na emeryturę. Zmarła 19 grudnia 1985 r.

Mogiła Janiny Wilk – cmentarz w Oleśnie



⁴⁷ M. Kogut, op. cit., str. 16.

Aneks



Uczniowie tajnych kompletów opowiadają o konspiracyjnej szkole na Kępie

Od lewej: K. Wilczyńska, M. Kogut, E. Rychlicki, M. Miśkowiec



Pamiętkowe zdjęcie po akademii poświęconej tajnemu nauczaniu.



Tablica z holu szkoły upamiętniająca prof. Janinę Wilk



Tekst piosenki o tajnym nauczaniu

Słowa: Wioletta Dzik

Muzyka: Grzegorz Gawełek

Tajne nauczanie

d a/d d a/d d a/d



4 d a/d d C/d d C/d d a/d



Dziś za du mać się wy pa da i po my śleć o prze szło ści.

8 d a/d d C/d d C/d d a/d



Wskrze się nie zwyk łą le kcję pa trio ty zmu i pol sko ści.

12 d C/e F C/e F g d C



O po wiedz nam Oj czy zno o na u czy cie lu, któ ry u czył o na szym ję zy ku i hi

16 F g F C



sto rii, O księ dzu, któ ry bro nił chrześ ci jań skiej wia ry, O

19 g F C A/c# d A/c# REF



u czniu, któ ry nie po zwo lil się znie wo lić Je den głos, na dzie ja, więz pra

22 d C/e F C B> C F A



wdzi wa, wie le serc, Je dna mi sja, wspól na de cy zja i re a lna sta je się wi zja

26 d A d B> C D g F C



Ta jne na u cza nie: Oj czy zna, na u ka, eno ta, Ju trze nka wo lnej Pol _ ski! Ju

g F C g F C g F C A

30 trze nka wo lnej Po lski! Ju trze nka wo lnej Pol ski! Ju trze nka wo lnej Pol ski!
 d a/d d C/d d C/d d a/d d a/d

33 Na roz dro żu dróg wieś Kę pa by ła,
 d C/d d C/d d a/d d a/d

38 Tam pro fe sor Wil ków na pa trio ty zmu u czy ła. Przy cho
 g F C g F C A/c# REF

42 dzi li Po la _ cy mło dzi, Wie dząc, że na u ka i wia ra ich o swo bo dzi. Je den
 d A/c# d C/e F C

46 głos, na dzie ja, więz praw dzi wa, wie le serc, je dna mi sja, współ na de cy zja i re
 Bb C F A d A d

49 al na sta je _ się wi zja: Ta jne na u cza nie, Oj
 Bb C D g F C

52 czy zna, na u ka, cno ta Ju trze nka wo lnej Po _ lski! Ju
 g F C g F C g F C

55 trze nka wo lnej Po _ lski! Ju trze nka wo lnej Po _ lski! Ju trze nka wo lnej Po _ lski!

Bibliografia:

1. F. Mleczek, *Rodzinna wieś wzywa*, Warszawa 1970.
2. C. Sterkowicz, *Tajne nauczanie w powiecie brzeskim w latach 1939 – 1945*, Tarnów 2002.
3. C. Sterkowicz, *Szkolnictwo jawne i tajne w powiecie tarnowskim*, Tarnów 2001.
4. A. Pietrzykowska, *Tajne nauczanie [w:] Region tarnowski w okresie okupacji hitlerowskiej*.
5. K. Mrozowska, *Tajne nauczanie [w:] Nowa encyklopedia powszechna PWN*, t. 5, Warszawa.
6. J. Krasuski, *Tajne szkolnictwo polskie w okresie okupacji hitlerowskiej 1939 – 1945*, Warszawa 1971.
7. Ks. F. Sitko, *Pod okupacją wroga. Wspomnienia z lat 1939 – 1945*, maszynopis, Zabawa 1945.
8. K. Samsonowska, *I Liceum Ogólnokształcące im. Kazimierza Brodzińskiego w Tarnowie w latach 1939 - 2000*, Tarnów 2006.
9. Maszynopisy i rękopisy uczniów tajnych kompletów w Zabawie: Marianna Kogut, Janina Pacuł, Emil Rychlicki, ks. Stanisław Garncarz, Maria Miśkowiec, Karolina Wilczyńska, Jan Putała, Julian Dzik.



Zespół Szkół w Zabawie

Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Zabawie

Publiczne Przedszkole w Zabawie

ul. Szkolna 31, 33-133 Wał-Ruda

tel./fax (014) 622 60 81

e-mail: zszabawa@op.pl

www.zabawa.szkolna.net